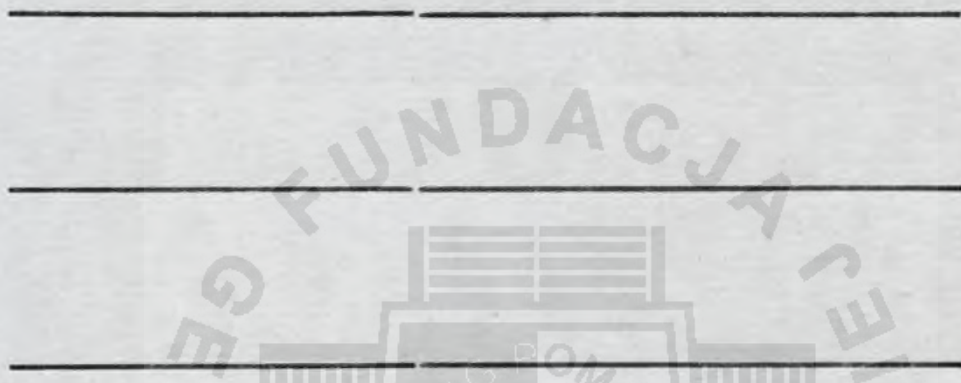
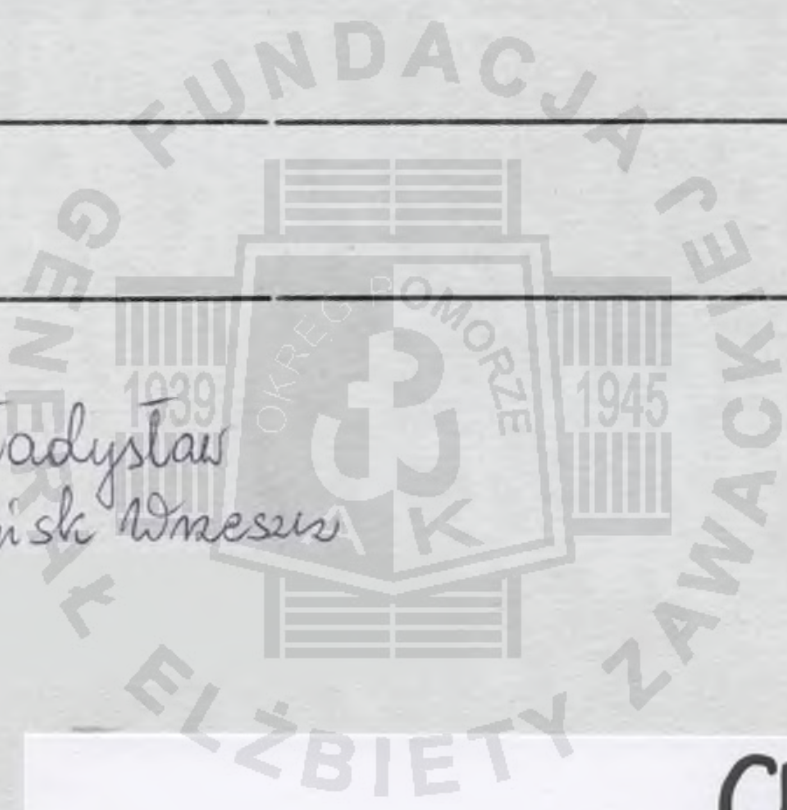


poprzedni nr 531/1169

VI 109
2/2



Grzesza Władysław
80-462 Gdonski Wmiesz



Chojnice
JOW. Gr. Pom.

+ Mańkiewicz Marian

M: 531/1169 Pom.

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI —

*Mankiewicz Marian
T: M: 531/1169 Pom.
Chojnice JMW Gr P.*

I/1. Relacja

k. 1 s. 1-2

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora —

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację —

III/1 — Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 — Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 — Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945)

III/4 — Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 — inne. —

IV. Korespondencja —

V. Nazwiskowe karty informacyjne

k. 3

VI. Fotografie

brak

3/11. Relacja

1. Relacja nt. działalności Mariusz
Kwikowicz z 28.01.1991 autorstwa
W. Kuleszy, młp. omysg.

k. 15.1-2



Maiłkiewicz Marian (. . .)

Urodził się 13.07.1913 w Czapiewicach zamieszkały w Ostrowie pod Chojnicami. Robotnik wykształcenie podstawowe. Brał udział w wojnie obronnej w 1939 w obronie Narodowej pod Chojnicami w stopniu plutonowego. Po rozbitciu jego jednostki w Borach Tucholskich nie daje się interwowa. Praca do żony. W nocy 03 czerwca 1943 r. zbiegł przed aresztowaniem i od tam czasu zaczął się ukrywać. Ukrywał się u rodziny i znajomych. Latem 1944 roku spotkał się z braćmi Janem i Józefem Wałdoch z Kłodawy, którzy również się ukrywali. Zbudowali sobie ziemiankę na wzniesieniu w dolinie rzeki Nischwasen, między wioskami Branów i Chłopoty. Traf chciał, że chłopcy pasący bydło zauważyli, że ich miejsce zabarzone na niebiesko jest dość dobrze skopane. Po południu przynieśli z sobą łopaty, chcąc sprawdzić co kryje świeżo pokopane ziemię. W trakcie kopania wykopali „bunkrarszy”. Dalze przebywanie tam było ryzykowne. Przy pomocy Józefa Rzepińskiego z Branowa, zastali skontaktowani z Eugenem Cysewskim, który ich zaprowadził do „Gryfa” i przysłał do oddziału. Było to w pierwszych dniach września 1944 roku.

Dnia 01.11.1944 r. Zwiad Cysewskiego natknął się w lesie na dwóch żołnierzy niemieckich, krótko wyzerpanych. Byli to дезertery Lotysze, o imionach Jan i Leon. Nazwiska ich nie ustalono. Prośbą na kolana o przyjęcie ich do bunkra. Cysewski po uwiadomieniu o ich zatrzymaniu w oddziale.

14.01.1945 r około godz. 5⁰⁰ rano, Lotysze Leon zbudził śpiącego Cysewskiego, świdując, że Lotysze Janem ubierał” - Zrobiono pobudkę oddziału. Kilku partyzantów wyskoczyło z bunkra, ale Lotysza nigdzie nie było. Pozostawione ślady na śniegu, wskazywały że odwrócił się na północ. Stwierdzono również, że brakuje części karabinów i karabinach. Zapadła decyzja opuszczenia w.p. Oddział podzielił się na 3 grupy. 1) Marek Branowski, 2) Eugen Cysewski, 3) Marian Maiłkiewicz. Grupy Branowskiego i Cysewskiego odwróciły się na południe do położonych tam bunkrów. Grupa Maiłkiewicza odwróciła się w kierunku północnym, z zamiarem połączenia się z grupą Jana Kosikowskiego ps „Olina”, która stacjonowała w lasach nad jeziorem Skape. Na drodze

2
prowarszu, była otwarta przestrzeń, dolina rzeki Niechwaszes, szerokości,
około 1 km. Gdy grupa składająca się z 5 osób weszła na otwartą przestrzeń,
od strony wioski Chłopowoy zauważyła patrol „Jaqdomaudo”, który otworzył
ogień do grupy. Był on nie skuteczny z uwagi na zbyt wielką odległość.

Marek patrolu Nieuau wskazywał, że chce grupę partyzantów przejąć drogą.
Grupa w tym czasie skierowała się na zachód, po osi doliny. Patrol Nieuau
widząc bezskuteczność swoich działań, zawrócił do Chłopowoy spowrotem.

Gdy grupa Maikićewicza znalazła się na wysokości wioski Chłopowoy, zauważyła
idący patrol w ich kierunku od strony południowej, od wioski Kiuice.

Grupa Maikićewicza skręciła się w stronę polny, stojącej na osi jej marszu.
Kiedy patrol zbliżył się na odległość rozpoznania, partyzanci zauważyli
idącego przedem „Łotysza Johana”. Wybiegli i pod ostrową kopę skierowali
się do pobliskiego lasu. Gdy przekraczali pierwszy las, spotnęli ich
Nieuau i otworzyli ogień. Partyzanci z tą chwilą ostrzeliwali się, nie wiedząc
o tym, że koczownic G.S. zawiadomiona uprzednio stała w samochodach
we wiosce. Tysiąc strzał posuwała się tyraliera w ich kierunku.

Partyzanci znaleźli się w okrążeniu. plut. Marian Maikićewicz i szereg.
✓ Józef Wajdoch zostali zabici na miejscu, natomiast szereg. Wiktor Byczkowski,
✓ Jan Wajdoch i Józef Miętki ciężko ranni. Wszystkich tak zabitych
jak i rannych zaprzęgnięciu koniom przewieziono do łowca na t. zw.
„Abisyrijs” i zamordowano.

Gdańsk, dnia 28.01.1991.

W. K. K.

Chojnice

T: M-531/1168 Pom.

Maiłownica Marian

V Karty informacyjne

k. 3



Chojnice
1944

1

Mankiewicz Marian, partyant POW
"Gryf Pomorski" w składzie "Sokol" - Emilia
Lysowski i pow. chojnickiego. Prawy i wraz
z innymi żołnierzami w 1944 r. został
zamordowany przez bandytców.

Wicharynski Nr. 369



+ Marian
plutonowy A. Marikiewicza

Chojnice 9
TOW Gryf
Pom.

We wrześniu 1944 był dowódcą
grupy partyzanckiej należącej do zgrupowania
Cyperskiego Emila. Do TOW Gryf Pom. istniał
wtedy zespół braci Józefa i Jana
Wądrochów. Dnia 14.01.1945 zgrupowanie
rozdzieliło się z powodu nielubki Łotyśa
Jana (zotmiene Wehrmachtu zatrzymanego
przez oddział wobec którego zmniejszono rygor
pilnowania) i Marikiewicza, chcąc połączyć
się z grupą Jana Kosińskiego (sta-
cjonował w rejonie jeziora Skarpe), wpadł
w ręce



na grupę Jędrzejowską. W wyniku
krajowego oświe, grupa młóć grupy
poległa (Wiktoria Byłkowski, Józef Władych),
pozostali zostali przewiezieni do Wicła
(trójka) i 18 lub 19. 01. 1945r. bestialsko
zamordowani i razem z zabitymi pogrze-
bani w lesie.

zob. biogram Jan i Józef Władychowie
bez. osdo. Władystaw Skulsa
M-33/624 642 insp. Chojnice

Wsk. X 198



Chojnice 3

Mańkiewicz Marian

Bibliografia

zob. T.M: 33/642 Pom. Gulesze Wł.
- Choj.

282 IV '04



M-531/1169

Chojnice
Gryf Pom.

Mańkiewicz Marian



Kulesza Ułtowski
80-462 Gdańsk Wzrzeszcz

Manikiewicz Marian

